PT. Bibljoteka Jagiellońska Nr. 238 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 7 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

POŻYTECZNE WYDAWNICTWO.

Dawna Rzeczpospolita, choć miała dostęp do morza, choć dzierżyła w swem posiadaniu poważny szmat brzegu Bałtyku — nie posiadała zrozumienia ważności posiadania dostępu do morza a Kolonje wcale ją nie interesowały. Potem przyszły czasy niewoli. Ogarnięci jednym tylko ideałem: zdobycia niepodległości, nie mieliśmy siły, ani możności zajmować się sprawami morskiemi. Dopiero po odzyskaniu skrawka brzegu morskiego, zaczęliśmy interesować się zagadnieniem morskiem. W społeczeństwie poczęło świtać zrozumienie możności dostępu do morza, a także i konieczności posiadania własnych Kolonij. Jasnem się stało dla wszystkich, że naszym obowiązkiem jest naprawienie zaniedbań pierwszej Rzeczypospolitej.

Zarazem też zrozumieliśmy, że samym sentymentem bez realnego ujmowania sprawy nie zbudujemy rzeczy realnych i że niezbędnem jest wszechstronne badanie i zbadanie zagadnień morskich, gruntowne zaznajamianie się z niemi, aby można celowy nadawać kierunek rozwojowi i postępowi naszych poczynań.

Wzięła na swe barki całokształt działalności w tej dziedzinie potężna organizacja „Liga Morska i Kolonjalna". I oto właśnie teraz możemy zanotować nowy poważny krok na drodze jej pracy. Dni temu kilka ujrzało światło dzienne nowe wydawnictwo Ligi: „Sprawy morskie i kolonjalne".

Dwa istniały dotychczas pisma Ligi: „Morze" i „Polska na morzu". Pisma te rozchodzą się w łącznym nakładzie prawie, że ćwierć miljona egzemplarzy, są przeto czytywane przez co najmniej miljon osób. Są one przeznaczone dla bardzo szerokich i bardzo różnorodnych warstw czytelników, są organami propagandy, źródłem wiadomości i informacyj, dostępnych dla szerokiego ogółu. Ale poza niemi musiało powstać pismo, któreby dostarczało głębokiego materjału myślowego tym wszystkim, którzy przewodzą społecznej pracy w sprawach morskich, żeglugi i kolonjalnych. Pismo, na którego łamach mieliby zabierać głos ci wszyscy, którzy w kraju i na obczyźnie w oparciu o wielką przeszłość Rzeczypospolitej, w oparciu o dorobek polskiej pracy na morzach i dalekich lądach, przez twórczą myśl i czyn współdziałać pragną w budowie odrodzonej Rzeczypospolitej jako państwa morskiego. Coraz bardziej paląca była potrzeba pisma, któreby oświetlało naszą przeszłość na morzu, prace polskich ludzi morza, odkrywców, badaczy podróżników, zdobywców, szerząc gruntowną znajomość zadań i potrzeb, które powrót Państwa polskiego nad morze stawia przed dzisiejszem pokoleniem Polaków.

Zadania takiego pisma spełniać mają „Sprawy morskie i kolonjalne". Pierwszy numer tego wydawnictwa daje pod stawę do twierdzenia, że zadania te istotnie będą spełnione. Treść bogata, głęboka i wszechstronna. Najaktualniejsze współczesne zagadnienia poruszyli prof. Rybczyński w artykule: „Problem Wisły", oraz inż. Konopka w artykule: „Droga wodna Bałtyk — Morze Czarne przez Wisłę — Dunaj". Z historji czerpią treść artykuł: „Hansa a Gdańsk", oraz naprawdę ciekawy artykuł ks. dra Pomian - Kruszyńskiego: „Gdańsk i zachowanie się Gdańszczan wobec Prus w oświetleniu pamiętników Joanny Schopenhauer". Nie miejsce w ramach dziennikarskiego artykułu rozważyć całej treści dużych rozmiarów zeszytu, stwierdzić jedynie wypada, że jest to lektura pożyteczna, nietylko dla tego, kto się szczególnie temi sprawami zajmuje, ale wogóle lektura miła i ciekawa dla każdego inteligentnego czytelnika.

„Sprawy morskie i kolonjalne" przyczynią się niewątpliwie jeszcze bardziej do spopularyzowania i zgłębienia idei morskiej.

Bul.

Wybuch rewolty w Hiszpanji.

Madryt. 6. X. (PAT). W związku z ogłoszeniem strajku generalnego w całym kraju aresztowano ubiegłej nocy w Madrycie około 400 osób. W czasie starć między strajkującymi a gwardją narodową zabite zostały trzy osoby, 7 zaś odniosło ciężkie rany. Obydwie strony używały broni palnej. Policja nakazała wszystkim przechodniom wracać do domów, aresztując opornych. Dziś rano wszystkie sklepy w Madrycie z wyjątkiem mleczarń były zamknięte. Tramwaje i taksówki nie kursują, autobusy jednak czynne są pod ochroną policji. Strajk objął również kolej podziemną. Ukazały się tylko dwa dzienniki.

Madryt. 6. X. (PAT). Strajk powszechny objął również szereg miast prowincjonalnych, a szczególnie wszystkie miasta Katalonji, oraz Sevillę i Kordobę. Do Madrytu nadeszły niepotwierdzone dotychczas wiadomości o poważnych rozruchach w Sevilli i Barcelonie. Komunikacja telefoniczna z Asturją przerwane.

Ogłoszenie stanu wojennego.

Madryt. 6. X. (PAT). W Katalonji strajk generalny objął wszystkie gałęzie przemysłu. Prezydent Katalonji zwrócił się do ludności z wezwaniem do spokoju. W Barcelonie ustał wszelki ruch w mieście. W wielu miejscach przerwane są linje telegraficzne i telefoniczne.

W Madrycie doszło między policją a strajkującymi do ożywionej strzelaniny. Nieliczne tramwaje, które pod osłoną policji wypuszczono na miasto, były obrzucane kamieniami przez strajkujących. Jest kilkudziesięciu rannych.

Szczególnie ostre są starcia w Asturji w okręgach węglowych, gdzie ruch strajkowy przybrał charakter wyraźnie rewolucyjny.

Centrem ruchu rewolucyjnego jest Oviedo, którego komunikację drutową z innemi miastami przerwano. Ma być tam 2 zabitych i 5 ciężko rannych. Na ulicach i placach ustawione są karabiny maszynowe i armaty.

Natychmiast po nadejściu niepokojących wieści rewolucyjnych z Asturji, wysłano do okręgów węglowych samoloty wojskowe i w całej prowincji Asturji ogłoszony został stan wojenny. Sytuacja oceniana jest jako bardzo poważna.

Paryż. 6. X. (PAT). Z Madrytu donoszą: W ciągu popołudnia doszło do zaburzeń w madryckiej dzielnicy Atocha. Strajkujący robotnicy usiłowali wedrzeć się do miejscowego szpitala. Odparci przez policję dali kilka strzałów. Jedna osoba jest zabita, wiele osób jest rannych. Do gwałtownego starcia doszło w Posadas, gdzie jest kilku zabitych i rannych. W Mieres rewolucjoniści stawili skuteczny opór policji. Wezwano posiłki wojskowe. W Sama de Langreo komuniści stali się panami położenia, internując miejscowe władze i inżynierów kopalnianych. Dopiero wieczorem przybyłe posiłki wojskowe opanowały sytuację. W Oviedo liczba zabitych i rannych ma przekraczać 50 osób. W Barracaldo strajkujący przewrócili samochód ciężarowy i rozpoczęli wymianę strzałów z policją. 40 agentów policyjnych zostało zablokowanych. Dokonano zgórą 100 aresztowań.

OŚWIADCZENIE PREMJERA.

Madryt. 6. X. (PAT). Po kilkugodzinnych obradach gabinetu, premjer Lerroux oświadczył: Z raportu, przedstawionego przez ministra spraw wewnętrznych, ministra komunikacji i robót publicznych, wynika, że stoimy wobec ogólnego ruchu rewolucyjnego, któremu jednak brak planu odpowiedniego przygotowania i jednolitego kierownictwa. Głównem ogniskiem tego ruchu jest Asturja. Tam właśnie ogłoszono stan oblężenia. Rząd bada pilnie sytuację w innych prowincjach, gdzie również, gdy zajdzie potrzeba, ogłosi stan oblężenia.

SYTUACJA W BARCELONIE.

Londyn. 6. X. (PAT). Agencja Reutera donosi z Madrytu: Do Oviedo przybyły 2 eskadry samolotów i liczne oddziały wojskowe. W Barcelonie ogłoszono stan oblężenia. Aresztowano tam około 300 osób. Komunikacja pocztowa i telegraficzna przerwana. Po ulicach krążą gęste patrole policyjne i wojskowe. W prowincji baskijskiej sytuacja także b. naprężona. W Walencji brak wody, środków żywności, a także gazu i światła elektrycznego. Według biuletynu, ogłoszonego przez komitet rewolucyjny strajkujących w Madrycie, wszystkie koszary gwardji w Asturji opanowane są przez rewolucjonistów.

Paryż. 6. X. (PAT). Wedle wiadomości nadeszłych z Madrytu, zaburzenia strajkujących przybierają na sile. Głównym ośrodkiem rewolty są prowincje północno - zachodnie i północne. Wedle doniesień i w Bilbao rewolucjoniści po zaciętej walce zdobyli fabrykę broni w Elbar, lecz zostali stamtąd niebawem wyparci przez wojsko. W czasie walki padło wielu zabitych i rannych.

Porozumienie kontyngentowe z Niemcami.

Warszawa. 6. X. (PAT). Jak się dowiadujemy, prowadzone już od dłuższego czasu w Warszawie rokowania polsko - niemieckie o zawarcie częściowego porozumienia kontyngentowego o charakterze kompensacyjnym, dobiegają końca. W najbliższych już dniach nastąpić ma parafowanie układu, który będzie przewidywał transakcje kompensacyjne w ogólnej wysokości ponad 10 miljonów marek. Ze strony polskiej wchodzi w rachubę wywóz do Niemiec szeregu artykułów produkcji rolnej, ze strony Niemiec wywóz do Polski pewnej ilości produktów rolnych, oraz artykułów przemysłowych.

—o—

TELEGRAMY.

ROZMOWY POLSKO-NIEMIECKIE W SPRAWACH PRASOWYCH.

Warszawa. 6. X. (PAT). W Warszawie toczą się od czwartku rozmowy prasowe między delegatami niemieckiego urzędu spraw zagranicznych i min. propagandy, a polskiego M. S. Z. Rozmowy potrwają do soboty. Poseł von Moltke podejmował uczestników rozmów śniadaniem, w którem udział wziął wicemin. Szembek.

MAC DONALD WRACA DO POLITYKI

Londyn. 6. X. (PAT). Mac Donald poddał się dziś rano szczegółowym oględzinom lekarskim. Lekarze stwierdzili, że stan zdrowia premjera jest b. dobry i że może on obecnie poświęcić się znowu całkowicie obowiązkom, jakie nakłada na niego urząd premjera.

SOWIETY SPRZEDAŁY KOLEJ WSCHODNIO-CHIŃSKĄ.

Berlin. 6. X. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Tokio, że ambasador sowiecki Jurenjew odbył dziś dłuższą rozmowę z min. Hirotą, w czasie której miało dojść do ostatecznego porozumienia w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Istnieją jeszcze różnice zdań co do dalszego zatrudnienia urzędników sowieckich na tej kolei.

PISMO OTTONA HABSBURGA.

Wiedeń. 6. X. (PAT). Otto Habsburg wystosował do burmistrzów dwóch styryjskich gmin, które nadały mu obywatelstwo honorowe, pisma z podziękowaniem, w których oświadcza, że nie czyni ludności austrjackiej odpowiedzialną za ustawę, krzywdzącą niesłychanie tron cesarski. Kiedy granice Austrji będą dla niego otwarte, wówczas wróci bez żadnego rozgoryczenia do Austrji. Listy kończą się wyrażeniem nadziei, że powrót ten rychło nastąpi.

MIĘDZYNARODOWY EKSPRES OBRZUCONY KAMIENIAMI.

Bukareszt. 6. X. (PAT). Międzynarodowy ekspres zdążający do Medjolanu i Paryża został obrzucony kamieniami na terytorjum rumuńskiem około stacji Racari, przyczem wybito kilka szyb w wagonie I. klasy. Wypadku z ludźmi nie było. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

SPRAWA ZBROJEŃ NIEMIECKICH.

Paryż. 6. X. (PAT). Najsensacyjniejszą wiadomością, podaną przez prasę poranną, jest informacja, zamieszczona w „Echo de Paris", a potwierdzona przez „L'Oeuvre", które to dzienniki dowiadują się, jakoby ze źródeł miarodajnych, iż główne dowództwo Reichswehry domaga się stanowczo, by rząd Rzeszy niemieckiej odrzucił oficjalnie klauzule militarne traktatu wersalskiego, gdyż zwiększenie efektów i fabrykacji materjałów wojennych oraz czołgów nie może być już dłużej ukrywane. „Echo de Paris" twierdzi, że min. Blomberg postawił datę 1 . października jako ostateczny termin wypowiedzenia tych klauzul. Podobno jednak miał się temu sprzeciwić min. Neurath. Oba dzienniki twierdzą, że sprawa powyższa została tylko chwilowo odłożona.

WALDEMARAS WNIÓSŁ PROŚBĘ O UŁASKAWIENIE.

Królewiec. 6. X. (PAT.) „Tilsiter Allg. Ztg." podaje za prasą litewską, że Waldemaras, który po nieudanym puczu czerwcowym został skazany na 12 lat więzienia, wniósł prośbę do prezydenta republiki Smetony, o ułaskawienie.

=□=

Wiadomości bieżące.

6 października 1934

Sobota
Emila
Jutro: NMP. Róż.
Wschód słońca 5·44
Zachód „ 17·04

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".

Niedziela godz. 15.30 „Zwyciężyłem kryzys". — Godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".

Poniedziałek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Towariszcz".
Niedziela godz. 19.30 „Towariszcz".
Poniedziałek godz. 19.30 „Mięczak".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Jej ekscelencja praczka" z Hansie Nisie.
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca"
CASINO: „Miłość Tarzana".
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna".
COLOSSEUM: „Kochałam go" i rewja „Czibi i Czibiątka".
GRAŻYNA: „Baraud" i „Straszna noc".
KOPERNIK: „Sztuka życia".
MARYSIENKA: „W niewoli dżungli" oraz rewja.
MUZA: „Csibi".
PALACE: „Czy Lucyna to dziewczyna?"
PAN: „Ja mam temperament".
PASAŻ: „W obronie prawa" oraz rewja.
RAJ: „Sobowtór".
STYLOWY: „Ostatni ataman Annienkow" oraz rewja.
ŚWIT: „Karnawał i miłość".
UCIECHA: „Uciekinierzy" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś trzecie a jutro czwarte z rzędu przedstawienie dzieła Jana Kasprowicza „Marchołt gruby a sprośny".

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze** w niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 15.30 pop. **Wielkim.** Dyrekcja Teatrów Miejskich daje jeszcze jedno przedstawienie świetnej komedji „Zwyciężyłem kryzys" P. Vulpiusa.

— **Teatr Rozmaitości** „Towariszcz", komedja J. Devala będzie odegraną dzisiaj w Teatrze Rozmaitości.

— **Hanka Ordonówna w Teatrze Wielkim.** Hanka Ordonówna niezrównana pieśniarka polska Yvette Guilbert, budząca zdumiewające wrażenie wszechstronnością swego wielkiego talentu, wystąpi w poniedziałek dnia 15 października b. r. w Teatrze Wielkim we Lwowie.

KOMUNIKATY.

— **Z Rozgłośni lwowskiej Polsk. Radja. Ciekawe prelekcje radjowe.** Bardzo ciekawy, zwłaszcza dla lwowian, feljeton nada rozgłośnia lwowska w sobotę o godz. 18. Dr. Bronisław Nadolski mówić będzie o lwowskiem czasopiśmiennictwie humorystycznem. — Redaktor „Sygnałów" p. K. Kuryluk, wygłosi w sobotę o godz. 19.20—10.30 odczyt o Zbarażu, miasteczku Wiśniowieckich, znanem z kart „Ogniem i mieczem". Prelegent przedstawi nam blaski i nędzę tego miasta o ciekawej barwnej przeszłości, którego dzień dzisiejszy tętni nowem, bujnem życiem.

— **Colosseum.** Tylko jeszcze dziś i jutro graną będzie na scenie kina „Colosseum" arcywesoła rewja, ciesząca się dotychczas niesłabnącem powodzeniem pt. „Czibi i Czibiątka" w wykonaniu pierwszorzędnego zespołu stolicy pod kier. B. Bronowskiego. Na ekranie przepiękny film pt. „Kochałam go". W przygotowaniu rewelacyjna premjerae rewji która olśni cały Lwów p.t. „Szukaj, pukaj".

Uczczenie poległych Legionistów-Lwowian „Pierwszaków".

Lwowski Oddział Koła 1. p. p. Leg. postanowił uczcić pamięć swych towarzyszy broni Lwowian „pierwszaków", którzy polegli w bojach 1. p. p. Leg. i w obronie Lwowa. W czasie zebrania Oddziału, w dniu 1. X. b. r., obecni na zebraniu członkowie złożyli datki na tablicę pamiątkową, na której będą wyryte stopnie, nazwiska i imiona Bohaterów „pierwszaków" Lwowian, w następującej wysokości: w gotówce 135 zł. 50 gr. i w deklaracjach 84 zł. 50 g. — ogółem 220 zł. Komendant Koła wzywa tych wszystkich „pierwszaków", którzy nie byli obecni na powyższem zebraniu, ażeby bezzwłocznie wpłacili do Komendy Koła na ten cel odpowiednie kwoty — w miarę możności. Komendant Koła apeluje również do rodzin, krewnych, znajomych i towarzyszy broni b. „pierwszaków" — Lwowian, ażeby do dnia 20. X. br., podali pisemnie do Komendy Koła 1. p. p. Leg. we Lwowie (ul. Wałowa 16, I. p.), następujące dane: 1) stopień w dniu bohaterskiej śmierci; 2) nazwisko i imiona; 3) pseudonim w Legjonach; 4) wiek; 5) czas służby w 1. p. p. Leg od — do; 6) data i miejsce bohaterskiego zgonu. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej pragnie Koło dokonać jeszcze w bieżącym roku dla równoczesnego uczczenia 20-lecia wymarszu 1. p. p. Leg. w bój o wolność Polski.

Wdowy i sieroty po b. Leg. b 1. p. p. Leg., proszone są o podanie swoich dokładnych adresów do Komendy Koła.

——o——

— **Kino-rewja Stylowy.** Już tylko dziś można zobaczyć arcyucieszny program p.t. „Pod lwowską banderą" pełen niefrasobliwego humoru i dowcipu. Wdzięk i uroda Wolskiej i Grochowskiej znajdują szczery oddźwięk na widowni, do łez rozśmieszają publiczność doskonały duet muzykalny Stachowskich. Nad wszystkiem czuwa pewna ręka kierownika tej placówki St. Ordęgi. Na ekranie film „Ostatni Ataman Annienkow" wytwórni Sojuz-kino.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś po raz ostatni odegraną zostanie wesoła rewja pt. „Liges Narodas Divadlo". Jutro premjera nowej rewji. Rewja ta obfitować będzie w najnowsze przeboje, jakie dotychczas we Lwowie nie widziano, zaś na ekranie ostatni przebój sezonu.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** we Lwowie. (Gmach Muzeum Przem., wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 11 przed południem nastąpi w salonach Towarzystwa uroczyste otwarcie prac malarskich grupy lwowskich artystów-plastyków „Ster" z prezesem prof. Kunkem na czele, nadto wystaw zbiorowych: Gościńskiego Wład., Kochanowskiego Stan., Matzkego Stan., Wyszatyckiej Emilji (Paryż), oraz salonu ogólnego, w którym bierze udział większa ilość artystów, między nimi znani z poprzednich wystaw: Bunsch Adam, Fedorski Witold, Łotocki Kaz., Trusz Iwan, Wygrzywalski Feliks i inni. Wystawa jest o tyle oryginalną, że wszystkie nadesłane prace wystawione są bez oceny komisji artystycznej Towarzystwa na własną odpowiedzialność wystawiających. Reprezentowane są wszystkie kierunki artystyczne. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15 pop. Całość uzupełniają kilimy prof. Gajewskiego.

— **Sala Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, ul. Akademicka 13. „Azja Grozi",** odczyt Aleksandra Janty-Połczyńskiego. Aleksander Janta-Połczyński, znany autor reportaży ze Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej, z Mandżurji, Chin i Japonji, wróciwszy z podróży naokoło świata, przyjeżdża do Lwowa i dnia 11 października b. r. wygłosi odczyt pod tytułem „Azja grozi". Aleksander Janta-Połczyński pierwszy polski korespondent wojenny na Dalekim Wschodzie, jako jedyny dotąd Polak, przyjęty był na oficjalnej audjencji przez obecnego cesarza Mandżuko Pu-Ki. Jest również pierwszym polskim dziennikarzem, który dotarłszy na Sachalin, dał w szeregu artykułów obraz życia i położenia najbardziej odległej i nieznanej dotąd prawie zupełnie kolonji polskiej, jaka mieszka na dalekiej północy Japońskiego Imperjum. Rozporządzając niezwykłą u nas sumą doświadczeń i obserwacji na temat Azji wschodniej, Aleksander Janta-Połczyński będzie mówił o niej w naszem mieście dnia 11. X. b. r. o godz. 8.15 w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznem we Lwowie ul. Akademicka 13. Dla publiczności lwowskiej jest to jedyna sposobność usłyszenia wrażeń naocznego świadka wypadków rozgrywających się nad Pacyfikiem. Bilety do nabycia w kancelarji Kasyna i Koła Lit.-Art.

— **Biuro Pracy przy Izbie Lekarskiej** we Lwowie zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie. 1) lekarza obwodowego w Ubezp. Społ. w Dolinie; 2) lekarza ogólnego w Ubezpieczalni Społecznej w Żurawnie, Mikołajowie, Kałuszu, Zabłociu, Baranowiczach, Kosowie Poleskim; 3) lekarza-chirurga w Ubezp. Społecz. w Stanisławowie; 4) ordynatora, st. asystenta i asystenta oddz. położniczo-ginekologicznego w szpitalu Ubezp. Społ. w Warszawie; 5) asystenta w prywatnym Zakładzie chirurgiczno-położniczym w Małopolsce Wschodniej (wikt, mieszkanie i 300 zł. miesięcznie).

— **Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej** we Lwowie, zawiadamia, że zbiórka na cele dożywiania dziatwy odbędzie się w niedzielę dnia 14 października 1934 zamiast w poprzednio wyznaczonym dniu 7 października z powodu odstąpienia tego terminu Towarzystwu Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Osoby uproszone do zbiórki zechcą łaskawie zgłosić się po odbiór puszek w sobotę 13 października 1934 od godz. 8 rano do 21-ej wiecz. w biurze Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej we Lwowie, ul. Chorążczyzny 22/II p.

— **Huculszczyzna w fotografji — Legjony w fotografji.** Ostatni termin do nadsyłania prac fotograficznych na wystawę „Legjony a Huculszczyzna" upływa z dniem 20 b. m. Pomiędzy wystawców rozdzielone zostaną nagrody w postaci aparatów i materjału fotograficznego, oraz cennych książek wartości ponad 2000 zł. i dyplomy honorowe. Szczegółowe regulaminy wszędzie są do nabycia. Udział w wystawie wolny jest od wszelkich opłat. Po szczegółowe regulaminy zwracać się do firmy Foto-Radjo-Palace, Lwów, pl. Marjacki

——o——

Szanse zbogacenia się.

Nie zdążyliśmy jeszcze zapomnieć o wzruszeniach ciągnięnia czwartej klasy, gdy z loteryjnego koła padały wielkie wygrane, uszczęśliwiając przedewszystkiem ludzi ciężkiej pracy, których — zdawało się — czeka ponura przyszłość, a już nadszedł czas zaopatrzenia się w los do następnej, 31-ej Loterji Państwowej.

W oczywistym interesie każdego gracza leży branie udziału we wszystkich czterech klasach, nie zaś tylko w tej najponętniejszej. Pomijając bowiem, że zawsze łatwiej wydać jakąkolwiek sumę pieniędzy w czterech ratach, aniżeli odrazu, to pamiętać należy również i o tem, że ten kto gra tylko w czwartej klasie, niepotrzebnie traci szanse wygrania w klasach poprzednich A przecież wygrane te nie są do pogardzenia, skoro zawierają liczne wygrane po 100 i po 50 tysięcy, a pozatem mnóstwo pomniejszych, ale także ponętnych kwot.

Plan rozgrywki 31-ej Loterji uległ poważnym zmianom w porównaniu z poprzednią, a wraz z tem powiększyły się znacznie szanse łatwego zbogacenia się, albo choćby tylko brania bezpłatnego udziału w grze. Szanse te przysługiwać będą każdemu, kto w terminie nabędzie los.

Są one do waszego rozporządzenia u wszystkich kolektorów. Ciągnienie rozpoczyna się 18 b. m.

KRONIKA MIEJSKA.

Wicewojewoda Sochański na lustracji. Dniach 4, 5 i 6 b. m. wicewojewoda lwowski, p. Marjan Sochański, w towarzystwie inspektora starostw. p. Neumana i naczelnika wydziału wojskowego Urzędu Wojewódzkiego p. Krzywoszyńskiego, dokonał inspekcji starostw jaworowskiego, lubaczowskiego, niżańskiego, tarnopolskiego i kolbuszowskiego.

Wyjazd służbowy prezesa dr. Zielińskiego do Warszawy. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński wyjechał w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy. Audjencję u prezesa dr. Zielińskiego rozpoczną się

Uroczystość ku czci ś. p. Michaliny Mościckiej odbędzie się w niedzielę dnia 7. października b. r., o godz. 12-ej w małej sali Pol. Tow. Muzycznego, ul. Chorążczyzny l. 7. Uroczystość organizuje Zarząd Ligi Kobiet i Ochronki im. J. Piłsudskiego. Na program złożą się: przemówienie p. Jadwigi Bogdanowiczowej, następnie śpiew, deklamacja, skrzypce i chór żeńskiego sem. im. A. Asnyka.

Inauguracja roku akad. w Politechnice Lwowskiej. W poniedziałek dnia 8. października odbędzie się uroczystość inauguracji roku akad. 1934/35. Program uroczystości: godz. 9·30: uroczysta Msza św. w kościele im. św. Marji Magdaleny; — 10·45: inauguracja w auli Politechniki. — Wykład inauguracyjny wygłosi prof. Dr. Matakiewicz, p. t.: „Ochrona przed powodzią na tle ostatnich katastrof powodziowych w świecie i tegorocznej, w dorzeczu Wisły.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +16·4, ciśn. atm. 732·44. O godz. 13-tej temp. +18·0, ciśn. atm. 734·26. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +16·2 ciśn. atm. 731·60.

TYMON TERLECKI.

Prapremjera „Marchołta" w Teatrze Wielkim.

Twórczość spełniona.

Udziałem Kasprowicza była rzadka łaska losu: spełnienie. Jego orbita życiowa i twórcza zamknęła się harmonijnie. Odszedł z tego świata, jako świat nietylko odrębny, ale całkowity, autonomiczny i suwerenny. Architektura olbrzymiego tworu jest wspaniale zrównoważona, • konsekwentna, jakby zgodna z prawem statyki duchowej, nieomylona w rachunku: wiedzie fundamenty z ziemskiego konkretnego, rasowego podłoża, głowice kolumn zawiesza w przestworze kosmicznym — w tem, co ponadludzkie i ponadczasowe.

Kasprowicz miał bodaj świadomość tego spełnienia i budowlę ogromną zapragnął zasklepić, drogę stromą i zawiłą zamknąć nagrobkiem, zostawić słowo całkowite i ostateczne. Tem był w jego pragnieniu i zamierzeniu — „Marchołt".

Narastanie utworu.

To pragnienie uświadamiało się powoli, jego urzeczywistnienie rozłożyło się na kilka etapów. Gdy w r. 1908 w „Chimerze" Miriama ogłosił I-y obraz „Kolędnicy czyli narodziny Marchołta" nie istniał w nim najpewniej nawet zarys ogólny całości. Pociągała go sama atmosfera asocjacyjna, otaczająca postać krwistą, bujną i żywiołową, bohatera średniowiecznej literatury ludowej. Czuł może pokrewieństwo z tym „grubym a sprośnym" rozmówcą króla Salomona, z jego elementarnym instynktem i chłopskim rozsądkiem, bijącym dętą uczoność. Przecież ten jakby Brughel'owski obrazek rodzajowy, bujny i jurny, jaskrawy i krzykliwy, groteskowy i błazeński zawarł już spojrzenie głębsze.

Etyk osaczony przez straszliwą problematykę dobra i zła, szukający nieustannie zasadniczego sprawdzianu i zasadniczego sensu bytu — z tego spotkania życia i śmierci u narodzin marchołtowych zaczął snuć utwór — misterjum o życiu i śmierci. Podobno był on już gotowy na rok 1913, ale zapewne z powodu wydarzeń wojennych ukazał się dopiero w r. 1920. Zdaje się, że w międzyczasie poeta dokonał nowych przetworzeń, głównie w III-im akcie i IV-ym. Wyraził w nich pesymizm społeczny wywołany przez dwa fakty: wyzwolenie Polski i rewolucję rosyjską, oraz przeczucie, przewidzenie jasnowidzące własnej śmierci.

Ułomności „Marchołta".

W takim procesie powstania wzięły początek pewne nieuchronne braki utworu. Nie da się ukryć, że jest niejednolity, niespoisty, wielomówny, pełen tautologij, niejasności i sprzeczności. Samo założenie zasadnicze, aby dać utwór o sobie samym spowodował sytuację dość osobliwą i niedostrzeganą przez krytyków. Zwracał mi na nią uwagę przenikliwy znawca Kasprowicza, Ostap Ortwin. To dzieło życia, dzieło naczelne nie posiada właściwie autonomji istnienia poza swoim twórcą, albo ma ją w stopniu bardzo niewielkim. Ciągle mówiąc, myśląc o Marchołcie widzi się Kasprowicza. Bohatera dopełnia się jego twórcą, lub odwrotnie. Tak brakuje „Marchołtowi" jednego tytułu do miana arcydzieła: autonomiczności.

Wewnątrz samego utworu dałaby się wskazać niejedną przypadkowość i niekonsekwencję. Realistyczna postać żebraka z I-go obrazu zespala się potem z symboliczną czy alegoryczną postacią Pana - Fauna. Musi więc nasuwać szereg interpretacyj różnych i sprzecznych. Podobnie przedstawia się sprawa Marchołta: raz jest on typem i symbolem, drugi raz romantyczną jednostką wyjątkową. Ideologiczna strona utworu też nasuwa trudności, jeśli się ją chce jasno określić. Kołaczkowski, który głęboko wyjaśniał istotę dramatu psychologją „humoru pojednanego" nad temi trudnościami przesunął się dowolnie.

Wielokształtność formalna.

Niedostatek jednolitości wewnętrznej, wynikający z powolnego narastania planu ma też odpowiednik w polymorficzności, wielolitości formy. Do flamandzkiej rodzajowości I-go obrazu, w którym jednocześnie jest coś z szopki, dołącza się feeryczny, fantastyczny akt II. („Las — Kościół"), przenikniety mistyką panteistyczną, wywodzący się bodaj w równym stopniu z Szekspira, jak z Hindusa Kalidasy, autora „Śakuntali". Akt III-ci jest satyrą arystofanejską z komedją przebrania (ironiczne przetworzenie motywu: z chłopa król), akt ostatni przenika liryzm, nadwątlając żywioł dramatyczny.

Te elementy różne próbował Kasprowicz połączyć na podstawie misterjum i moralitetu czy siedmnastowiecznej komedji rybałtowskiej. Z jednego

O los szkolnictwa powszechnego.

Związek Nauczycielstwa Polskiego przedłożył premjerowi Kozłowskiemu, ministrowi oświaty Wac. Jędrzejowiczowi i wszystkim członkom gabinetu memorjały, dotyczące spraw ogólno - szkolnych, a w szczególności szkolnictwa powszechn. w miastach, w związku zamierzoną redukcją budżetu szkolnego. Pan Premjer nie taił w rozmowie z przedstawicielami nauczycielstwa, że sytuacja w szkolnictwie jest bardzo ciężka i oświadczył, że aby nie zmniejszać już i tak mocno niewystarczającej liczby szkół i etatów nauczycielskich, przewiduje pewne środki w zakresie samego Ministerstwa, a przedewszystkiem niewielkie, stałe opłaty za dzieci w szkole powszechnej. Również wyraził p. Premjer opinję, że szkolnictwo powszechne należy wzmacniać przedewszystkiem od dołu, choćby ze szkodą szkół wyżej zorganizowanych, wypowiadając się zarazem zdecydowanie odmówienie przeciwko projektom pożyczki szkolnej, o którą zabiegało nauczycielstwo.

Delegaci Z. N. P. przyjęci byli następnie na audjencji przez Pana Prezydenta Rzplitej. Posłuchanie trwało 3 kwadranse. Delegaci prosili Pana Prezydenta o wzięcie w obronę szkolnictwa powszechnego. Pan Prezydent przyrzekł zająć się losem szkół powszechnych, traktując b. życzliwie wywody prezydjum Z. N. P.



Dzieło Marszałka Piłsudskiego w tłumaczeniu węgierskiem.

Budapeszt. 6. X. (PAT). Wczoraj wyszło tu z pod prasy drukarskiej dzieło Marszałka Piłsudskiego „Rok 1920" w tłumaczeniu węgierskiem, którego dokonał kpt. W. P., Michał Lipcsei-Steiner. Tłumacz, który bawi obecnie w Budapeszcie, przyjęty był w piątek przez prem. Goemboesza, któremu wręczył ozdobny egzemplarz tej książki. Premjer węgierski wyraził wielkie zadowolenie, że będzie mógł przeczytać po węgiersku dzieło Marszałka Piłsudskiego, którego genjusz wojenny jest na Węgrzech znany i bardzo ceniony. Kpt. Steiner wręczył również egzemplarz głównodowodzącemu armji węgierskiej i szefowi sztabu generalnego.

Kpt. Steiner jest z pochodzenia Węgrem. Podczas wojny światowej, jako ochotnik wstąpił do Legjonów. W wal kach II. Brygady w wojnie bolszewickiej zdobył Virtuti Militari i Krzyż Walecznych. Do dziś jest oficerem polskim, w służbie czynnej w 80 p. p.

Giełda z dnia 6 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

3% pożyczka budowlana 47.50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna —.—, 5 proc. poż. kolejowa 62 [illegible], 6 proc. pożyczka dolarowa 74.00, 4 proc. pożyczka dolarowa 53.45—53.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 76.50, 77, 76.88.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjednocz. —.—, Belgja 123,55, Berlin 212.90, Gdańsk 172.75, Holandja 358,75, Londyn 26.87, Nowy Jork kabel 5.25 7/8, Paryż 34.89, Praga 22.09, Szwajcarja 172,67. Włochy 45.35.

Akcje: Bank Polski 93.50. Lilpop 10.15, Dolar w obrotach pryw. 5.23 i pół.

Zabójstwo Dollfussa było z góry planowane.

Wiedeń. 6. X. (PAT). Przed sądem w Lincu odbył się proces o zdradę stanu przeciwko tajnemu kurjerowi narodowo - socjalistycznemu, Franciszkowi Heelowi. Heel przekradł się 26. lipca przez granicę austrjacką i zamierzał doręczyć hitlerowcom austrjackim ważne listy centrali monachijskiej. W granicznem mieście Kollerschlag, Heel został aresztowany. Przy rewizji znaleziono tajne dokumenty, zawierające dokładne zlecenia dla spiskowców. Heel wiózł z sobą także klucz szyfrowy. Klucz zawierał cały szereg zgóry ustalonych wyrażeń i dowodzi, że zabójstwo dr. Dollfussa było zgóry przygotowane.

—o—

Program radjowy.

Sobota, 6 października.

Lwów 15.35: Płyty. 16.50: Słuchowisko dla dzieci. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50 „Dom i rodzina". 18: Feljeton. 18.15: Utwory na wiolonczelę i fortepian. 18.45: Pogadanka. 19: Koncert chóru męskiego. 19.20: Odczyt. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital fortepianowy. 21.45 Szkic literacki. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: „Kukułka wileńska".

Niedziela, 7 października.

Lwów: godz. 8.30: Audycja poranna. 9.30: Transmisja nabożeństwa z Bochni. 11.57: Sygnał czasu. 12.18: Poranek muzyczny. 14.00: Płyty. 15.00: „Jak się bawimy" gawęda p. L. Wołejki. 15.15: Pieśni w wykonaniu M. Janowskiego. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Dalszy ciąg Pieśni w wykonaniu M. Janowskiego. 15.45: Odczyt. 16.00: Feljeton. 16.20: Recital skrzypcowy. 16.45: Pogadanka dla dzieci starszych. 17.00: Muzyka do tańca. 17.50 odczyt „Książka i wiedza". 18.00: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19.00: Koncert współczesnej muzyki węgierskiej. 19.50: Feljeton aktualny. 20.00: Koncert popularny. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.00: „Na wesołej lwowskiej fali". 21.45: Wiadomości sportowe. 22.00: Skrzynka pocztowa i techniczna. 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Płyty. 23.05: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 8 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka taneczna. 13.00: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45 Reportaż muzyczny. 16.45: Lekcja języka niemieckiego. 17.00: Recital skrzypcowy. 17.25 Pogadanka LOPP. 17.35 Piosenki w wykonaniu Toli Mankiewiczówny 17.50: Pogadanka. 18.00: Pogadanka krajoznawcza. 18.15: Muzyka lekka. 18.45: Pogawędka (z płytami) dla dzieci starszych. 19.00: Audycja strzelecka. 19.30: Odczyt. 19.50: Wiadomości sportowe. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.00: Recital fortepianowy. 21.45: Odczyt. 22.00: Koncert reklamowy. 22.15: Koncert orkiestry mandolinistów „Serenada". 23.00: Komunikaty. 23.05: Muzyka taneczna.

Skradli maszynę do pisania, wartości 800 zł., w biurze dzienników Katarzyny Finklówny, Kościuszki 2.

Włamanie. Dzisiejszej nocy okradziono mieszkanie dyrektora „Małopolski", Wincentego Waligóry (Badenich 12) z bielizny i ubrań, wartości 1000 zł.

Aresztowania. Aresztowano dzisiaj Dawida Sztimplera, w chili, gdy chciał dokonać włamania przy ul. Żółkiewskiej, oraz Hermana Segala (Arciszewskiego 4), za sprzedaż szmuglowanych zapalniczek.

Z KRAJU.

Dziś rano na szlaku kolejowym Brzeziny śląskie — Chorzów przejechany został przez pociąg, robotnik kolejowy Kisiel. Zajęty przy naprawie toru, na widok nadjeżdżającego pociągu przeszedł na drugi tor, którym jednak jechał nie zauważony przez Kisiela, pociąg niezauważony przez Kisiela pośmierć pod kołami tego drugiego pociągu.

Nieszczęśliwe wypadki. W miejscowości Lędziny miał miejsce tragiczny wypadek. Maszynista kolejki elektrycznej Buchacz wychylił się w czasie jazdy z lokomotywy i uderzył głową o slup z taką siłą, że doznał pęknięcia czaszki. Po przewiezieniu go do szpitala zmarł.

Samobójstwo. Dziś rano w urzędzie kontroli przy wydziale podatkowym magistratu m. Łodzi, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, jeden z wyższych urzędników kontroli: 34-letni Stanisław Dowbór. Motywy samobójstwa narazie niewyjaśnione.

Pożar. Dziś rano wybuchł w Średniej Turce niebezpieczny pożar, którego pastwą padły dwa gospodarstwa: Kopytczaka i Pisanczyna. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Konferencja w sprawie eksportu do Indyj.

Z okazji pobytu we Lwowie p. Aleksandra Wygarda, który w charakterze delegata Państwowego Instytutu Eksportowego przebywa w Indjach, Izba Przemysłowo - Handlowa we Lwowie urządziła w dniu 2 października b. r. konferencję celem poinformowania zainteresowanych o możliwościach eksportu wyrobów polskich na rynek indyjski. Jak wynika z interesującego sprawozdania p. Wygarda, cały szereg towarów polskich dostaje się na rynek indyjski za pośrednictwem kupców państw trzecich, bezpośredni zaś import towarów polskich zorganizowany przeważnie z wielkim nakładem pracy, czasu i kosztów często urywa się wskutek niedotrzymania warunków umowy, przekroczenia terminu dostawy i t. p. ze strony dostawcy polskiego. W wyniku konferencji stwierdzono, że następujące artykuły mają widoki zbytu w Indjach: wyroby żelazne, niektóre wyroby drzewne, chmiel, wyroby gumowe, niektóre artykuły chemiczne, napoje alkoholowe i t. p. Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo - Handlowa we Lwowie.

—o—

Na terenie dzikich szybów pod górą Hagowa wydarzył się wczoraj śmiertelny wypadek. 29-letni Piotr Kościelniak opuszczając się do szybu, odurzony gazami kopalnianemi, upadł na dno szybu, ponosząc śmierć na miejscu.

ZE ŚWIATA.

Sezon zimowy w Finlandji. W północnej Finlandji rozpoczął się już sezon zimowy. Opady śnieżne wynoszą ponad 7 cm. Pojawili się już narciarze.

Bracia Adamowicze w Nowym Jorku. Do Nowego Jorka przybyli wczoraj okrętem, bracia Adamowicze, entuzjastycznie witani na dworcu. Wieczorem na ich cześć wydano wspaniały obiad.

Tajfun w Indochinach. Nad Indochinami przeszły w krótkich odstępach czasu dwa tajfuny, które spustoszyły wybrzeże Annamu. Wiele domów burza doszczętnie zniszczyła. Zabitych jest przeszło 60 osób.

Pożar pałacu. W Lizbonie wczoraj wieczorem pastwą płomieni padł historyczny pałac królewski, zwany portugalskim Wersalem. Ogień zniszczył kolekcję znanych obrazów i rzeźb. Przyczyna pożaru nieznana.

---

wziął perspektywiczność niebieską spraw dziejących się na ziemi, z drugiego alegoryczność, moralizatorstwo, humor sowizdrzalski, rubaszność. Powstał w ten sposób utwór jednocześnie atakujący rzeczywistość współczesną i symboliczny, wszechludzki i wszechczasowy. Zawarła się w nim cała ewolucja Kasprowicza od postawy społecznej i realistycznej do postawy indywidualistycznej i religijno - mistycznej.

Synteza zasadniczych motywów.

Dają się tu wykryć zasadnicze motywy poezji Kasprowicza: stosunek do zbiorowości społecznej, do przyrody, do miłości, do świata ponadzmysłowego. Wszystkie one występują w uproszczeniu, sprowadzone są do zarysów najbardziej ogólnych. Wszystkie je skupia w sobie Marchołt, który staje się w ten sposób najpełniejszą inkarnacją poety i jednocześnie symbolem, arcytypem ludzkim. Jego dzieje są stylizowanym skrótem życia poety i losu wszechczłowieka. Są to dzieje życia i śmierci, dzieje miłości, wielkości, zawodu w miłości i upadku z wyżyn wielkości.

Janusowe oblicze doli ludzkiej.

Tak wygląda we wszystkiem dola człowieka. Wszystko w niej jest dwoiste, zaprzeczone samo w sobie, dwuobliczne. Słoneczna i kwitnąca piękność, na której cześć Marchołt śpiewa hymn wedyczny w akcie II-im jest spętana w jedno z niewonną trywjalnością uronioną w cieniu kwiatów. Chóry Panien Leśnych i Faunów przemawiając się, ukazują w miłości dwie strony: to, co w niej jest nieuchronną materjalnością, przyrodą, prozą i to, co w niej jest sublimacją, uduchowieniem, oczyszczeniem. Zaraz potem Faun przeciwstawia bóstwom mnożącej się przyrody miłość, jako siłę niszczącą, antybiologiczną.

Niema w losie człowieka rzeczy jednoznacznie dobrych i złych, radosnych i smutnych, pięknych i brzydkich. Takie rozłączone istnieją one tylko w naszem dążeniu, wyobrażeniu, w umowności języka i stadnych form życia. Marchołt to dążenie do jednoznaczności, do ideału czystego jednocześnie wciela w siebie i — przegrywa. W tem jest arcyludzki i tragikomiczny.

Tragikomizm Marchołta.

W miłości, on jurzy samiec jest ofiarą zdrady. W swoich uczuciach społecznych, on przeniknięty Kasprowiczowskim instynktem odpowiedzialności za świat, opętany przez ideę odkupienia jest ofiarą małości, płaskości ludzi. Jego winę stanowi, że on człowiek z krwi i z kości, gruby i sprośny, nie rozumie prostej prawdy, iż nic w życiu nie podlega bezwzględnemu zaprzeczeniu. Zaprzeczył ciało, nierozumiejąc, że w cielesności rozpoznaje się i udoskonala duchowość, zwalczał kłamstwo, nie pojmując, że ono stanowi kontrast dla prawdy, jak małość dla wielkości. Właśnie tragiczne jest to, że i Aryman i Ormuzd mają również miarę racji, że obaj wzajemnie warunkują swoje istnienie.

Tęcza nad światem.

„Co jest więcej warte
Śmierć czy życie?" — pytają króla goście popielinowi. I Marchołt, wcielenie elementarnego instynktu życia, żywiołowa witalność odpowiada: życie jest pełne śmierci, śmierć pełna życia, jednaka jest ich straszliwość, jednaka nie wyczerpana piękność. Wszystko zostaje potwierdzone. Świat jaki jest uznany za dobry. Wstaje nad nim tęcza pojednania.

Droga „Marchołta" na scenę.

„Marchołt" stanowił ciężki zawód osobisty Kasprowicza. Nie wzbudził oczekiwanego echa, nie był rozumiany. Poeta buntował się przeciw temu, żalił się, próbował radzić, pisząc komentarz poetycki, cykl artystycznie bardzo słabych sonetów o Marchołcie.

Trwał i umierał w przeświadczeniu, oczywiście niesłusznem, że jest to najwyższe dzieło życia. Pragnął je oglądać na scenie. Na krótko przed śmiercią na żądanie jakiegoś teatru warszawskiego dokonał przystosowań dla sceny (ich ślad jest w II. wyd. utworu w 1930 r.). Sinko zapowiadał prapremjerę w r. 1926 jako „artystyczne nabożeństwo żałobne". Nie doszło ono do skutku.

W parę lat później Papee (w książce: „Kwiaty na ugorze" 1929) wystąpił z propozycją inscenizacyjną. „Pokażmy — pisał — to misterjum przedewszystkiem w Poznaniu, bo na Wielkopolskiej ziemi się ono rozgrywa i tu najsilniejsze powinno wywołać echo". Wystawa krajowa zawiodła pokładane nadzieje. Po latach zgórą dziesięciu nie Poznań, ale Lwów — miasto Kasprowicza dał jego „Marchołtowi" życie sceniczne.

—o—

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 895/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 listopada 1934 o godzinie 9 przedpoł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie sala Nr. II. biuro Nr. 1 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 3572/II. Oznaczenie realności: Realność składająca się z pgr. 4658/2, 4659/2, oraz pbud. 2153 łącznego obszaru 1547.67 m kwadr. Na parc. bud. znajduje się budynek garażowy, oraz hala. Wartość szacunkowa wraz z przynal. 62.221 zł. Najniższa oferta 31.110 zł. 50 gr. Do realności whl. 3572/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole oszacowania, oszacowane na kwotę 1230 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.
Lwów, 4 września 1934. 4933/K

Km. 2288/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Brodach, na zasadzie art. 602 k. p. c. zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Hermana Baslera, kupca w Tarnowie, odbędzie się dnia 22 października 1934 r. godz. 9 rano w Brodach licytacja publiczna ruchomości składających się z 15 płaszczy damskich jesiennych koloru czarnego i granatowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, dnia 18. września 1934. 4959k

VIII. Km. 5218/33. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego rewiru VIII. we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47, ogłasza, że dnia 18 października 1934 r. o godz. 11.30 przedpoł. we Lwowie przy ul. Kopernika 54 w garażu sprzeda przez publiczny przetarg następujące przedmioty: Samochód osobowy marki „Chrysler". Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmiot wymieniony na sprzedaż. 4958k
We Lwowie, dnia 27 września 1934.

IX. Km. 2017/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1934 r. o godz. 11 we Lwowie, pl. Kapitulny Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z towarów galanteryjnych, które przy licytacji zostaną ocenione. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, 29 września 1934. 4940/K

III. Km. 901/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 74, na zasadzie art. 602. K. P. C. obwieszcza, że w dniu 23 października 1934 o godz. 13 w poł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika we Lwowie, przy ul. Kołłątaja 7, we F-mie „Septimus", przedmioty urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 2.010 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 4947k
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
We Lwowie, dnia 28 września 1934.

IV. Km. 887/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, rewiru IV. Ferdynand Kisel, mający kancelarję przy ul. Janowskiej 18, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1934 o godz. 9.30 we Lwowie, ul. św. Anny 5 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z mebli. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 4948k
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
We Lwowie, dnia 26 września 1934.

FIRMY.

Firm. 830/32. Spółdz. VI. 724. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Data wpisu dnia 11 lutego 1933. Brzmienie firmy: Spółdzielnia „Gryf" Zakłady młynarsko-piekarskie z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie ul. Kadecka 6. Siedziba: Lwów, ul. Kadecka 6. Zmiany: Członek Zarządu Hipolit Śliwiński i zastępca członka Zarządu Alfred Fęczarowski zmarli. W ich miejsce wpisuje się jako członka Zarządu Władysławę Śliwińską, zam. we Lwowie, ul. Kadecka 6, zaś jako zastępcę członka zarządu Kazimierza Hartleba, docenta Uniwersytetu J. K. we Lwowie, ul. Lelewela 6a.
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 11 lipca 1932. 4956

Firm. 1771/33. C. II. 255. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Do rejestru wpisano dnia 22 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Towarzystwo naftowe „Gopło", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Batorego 26. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 23 października 1933 r. dalszymi zawiadowcami Spółki wybrani zostali: Dr. Jerzy Marjan Kozicki, zam. we Lwowie, ul. Listopada 112 i Edward Nehl, zam. we Lwowie ul. Dwernickiego 8. Wykreśla się prokurę Dr. Jerzego Marjana Kozickiego. 4954
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 18 listopada 1933.

Firm. 1474/32 C. VII. 80. Wykreślenie firmy Spółki. Data wpisu 23 grudnia 1932. Brzmienie i siedziba: „Polonia" Zrzeszenie fabrykantów likierów i wódek Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 26. IX. 1932 r. wykreśliła firmę spółki z rejestru po ukończeniu likwidacji.
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 20 grudnia 1932. 4924

Firm. 1248/33. Poj. III. 58. Zmiany dotyczące firmy. Do rejestru wpisano dnia: 1 grudnia 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Miejskie Zakłady Elektryczne we Lwowie, Ratusz I. p. Zmiany: Udzielono prokury Karolowi Barwiczowi, inżynierowi, który firmę będzie podpisywał z dodatkiem na prokurę wskazującym łącznie z Prezydentem m. Lwowa lub jednym z Wiceprezydentów. 4923
Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 29 listopada 1933.

Firm. 651/33. A. I. 117. Zmiany tyczące firmy. Data wpisu 20 maja 1933. Brzmienie firmy: L. Seelig i Syn. Siedziba: Lwów. Nowe brzmienie firmy: E. Seelig i Syn przemysł drzewny. Cofnięto prokurę Jonasowi Seeligowi i Emilowi Seeligowi. Prokurent Dr. Ignacy Bergtraun zmienił nazwisko na Bertran. 4955
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 17 maja 1933.

Firm. 632/33. A. I. 299. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Do rejestru wpisano dnia 16 maja 1933. Siedziba Lwów. Brzmienie firmy: Parowa fabryka cukrów i pierników Brandstädter i Ska. Zmiany: Wykreśla się prokurę Mojżesza Schönhauta, wpisuje się prokurę Jakóba Laufera, który firmę podpisywać będzie łącznie z prokurentem Beno Brandstädterem z dodatkiem wskazującym na prokurę. 4957
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 6 kwietnia 1933.

Firm. 324/34. Stow. V. 226. Wpis wykreślenia firmy stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia: 22 lutego 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Kasa rękodzielnicza „Gwiazda", stow. zarej. z ogr. por. w likwidacji we Lwowie. Na wniosek likwidatorów wykreśla się firmę z rejestru handlowego.
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 15. lutego 1934. 4922

Firm. 1179/32 C IX 146. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Data wpisu: 3 lutego 1933. Brzmienie firmy: „Ster" Spółka techniczna z ograniczoną odpowiedzialnością, Siedziba firmy: Lwów, ul. Łozińskiego 6. Zmiany: Dotychczasowy zawiadowca Spółki Ferdynand Kostiuk ustąpił, w jego miejsce został wybrany zawiadowcą Władysław Kozłowski inżynier we Lwowie.
Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 3 lutego 1933. 4927

UPADŁOŚCI.

I. Sa 22/33. Postępowanie ugodowe dłużnika Izydora Schwarza, kupca towarów bławatnych w Grzymałowie, zostało zastanowione. Dłużnik cofnął. wniosek ugodowy.
Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnopol, dnia 18 marca 1934. 4952

Sa 10/34. Edykt. Układ zawarty między dłużnikami Jakóbem Samuelem i Leonem Kimelmanami, kupcami w Czortkowie a ich wierzycielami na audjencji dnia 7-go września 1934 r. zatwierdzono. 4949
Sąd Okręgowy.
Czortków, 21 września 1934.

I. Sa 20/34. Postępowanie ugodowe do majątku dłużniczki Elzy Leiman, kupcowej w Krakowie, Rynek Gł. 12 jest zastanowione. 4950
Sąd Okręgowy Wydział I.
Kraków, dnia 22 września 1934.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 11/32. Edykt. Marja Hadzicka niezname z życia i miejsca pobytu, córka niewiadomego imienia i nazwiska rodziców, zamieszkała w Dolinie, przed około 39 laty wyjechała do Rosji i od tego czasu wszelki ślad o niej zaginął. Wiadomości o niej należy udzielić tut. Sądowi i kuratorowi nieznanej z życia i miejsca pobytu Marji Hadzickiej, adw. Dr. Muszyńskiemu w Stryju. Po upływie roku od dnia ostatniego ogłoszenia Sąd przystąpi do uznania wymienionej za zmarłą.
Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 31 marca 1934. 4904

T. 25/34. Edykt. Paweł Błotnicki, syn Jana, urodzony 7. września 1894 w Zadwórzu pow. Złoczów, zaginął od roku 1919 na froncie w Świniuchach jako żołnierz polski w wojnie polsko-bolszewickiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub adw. Dr. F. Grubera w Złoczowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. 4953
Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 10 września 1934.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

KOLEJ ŻELAZNA LWÓW-BEŁZEC S. A. w likwidacji.

Likwidatorowie Kolei żelaznej Lwów—Bełżec S. A. w likwidacji zawiadamiają niniejszem P. P. Akcjonarjuszów Spółki, że XLIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów odbędzie się we Lwowie dnia 20 października 1934 o godzinie 11-tej w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego ul. Jagiellońska Nr. 5—7 z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2) Rozpatrzenie sprawozdania Komitetu likwidacyjnego o czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za czas od 18 czerwca 1933 do 31 grudnia 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Komitetowi likwidatorów i Radzie Nadzorczej.
3) Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
4) Ustalenie wysokości znaczka obecności dla członków Rady Nadzorczej.
5) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących z powodu ukończenia kadencji.
6) Wnioski zgłoszone przez PP. Akcjonarjuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Spółkach Akcyjnych.
Warunki prawa do głosowania na Walnem Zgromadzeniu określa §. 19. Statutu Spółki. 4880
We Lwowie, w październiku 1934.
Likwidatorowie.

II. OGŁOSZENIE.

KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE Spółka akcyjna.

Zarząd Kołomyjskich Kolei Lokalnych S. A. zawiadamia niniejszem PP. Akcjonarjuszów Spółki, że

XLI. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Spółki Akcyjnej Kołomyjskich Kolei Lokalnych odbędzie się we Lwowie dn. 20 października 1934 r. o godz. 12 w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5—7 z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3) Uzupełnienie § 32 Statutu Spółki co do sposobu podpisywania firmy w myśl wezwania Sądu Okręgowego we Lwowie z dnia 11 grudnia 1933.
4) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej.
5) Wnioski zgłoszone przez P. T. Akcjonarjuszy stosownie do art. 54 Rozp. Prez. Rz. P. o Spółkach akcyjnych.
Warunki prawa do głosowania na Walnem Zgromadzeniu określa §. 2[illegible] statutu Spółki. 4879
Lwów, w październiku 1934
Zarząd.

OGŁOSZENIE II

Dyrekcja Banku Naftowego S. A. we Lwowie

zawiadamia P. T. Akcjonarjuszów, że dnia 18. października 1934 r. o godzinie 17-tej odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 5

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie Dyrekcji ze stanu interesów Banku.
2) Odwołanie Rady Nadzorczej.
3) Wybór nowej Rady Nadzorczej.
Akcjonarjusze, zamierzający brać udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 10. października 1934 r. w Kasie Banku. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia, na którem wystarcza podpis bez legalizacji notarjalnej. PP. Akcjonarjusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych, zgłosić na porządek dzienny sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatniem ogłoszeniu. 4710

ZGUBIONO dowód rejestru samochodu ciężarowego NAG LW. 91054, własność Lwowskiego Tow. Akc. Browarów. Zgłoszenia do powyższej firmy. 4943

UNIEWAŻNIAM świadectwo dojrzałości Seminarjum żeńskiego we Lwowie, wystawione na nazwisko Zofji Strilcew zamężna Podhaniukowa. 4899

„POLMIN" **Lwów, dnia 4 października 1934 r.**

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu września 1934 r.:

Borysław	Kryg czarna	Grabownica-Humniska benz.
Bitków-Pasieczna 1 Dąbrowa	Krosno wolna od parafiny	Grabownica-Humniska paraf.
Bitków-Franco Polonaise	Krościenko wolna od paraf.	Lipinki
Bitków-Standard Nobel	Łodyna	Libusza
Bitków Zofja-Stella	Wańkowa	Majdan-Rosulna
Schodnica	Starawieś ciemna	Dobrucowa
Mraźnica-Wierzchnia	Turzepole	Lubatówka
Urycz	Tyrawa Solna	Białkówka Winnica
Pereprostyna	Klimkówka	Męcina Wielka
Rypne	Wulka	Męcinka
Opaka	Iwonicz	Męcinka parafinowa
Strzelbice	Węglówka	Humniska-Brzozów
Rajskie	Równe Rogi wolna od paraf.	Jaszczew
Harklowa	Równe Rogi parafinowa	Toroszówka
Kryg zielona	Potok	Załawie

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca września 1934 roku za 1 wagon a 10.000 kg. ropy loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław . .	na Zł.	1.350·—	Wulka . .	na Zł.	1.259·—
Orów . .	„ „	1.350·—	Iwonicz . .	„ „	1.259·—
Popiele . .	„ „	1.350·—	Węglówka . .	„ „	1.215·—
Schodnica . .	„ „	1.485·—	Równe-Rogi wolna od parafiny .	„ „	1.269·—
Wierzchnia Mraźnica	„ „	1.324·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „	1.124·—
Urycz . .	„ „	1.529·—	Rymanów . .	„ „	1.212·—
Pereprostyna .	„ „	1.392·—	Wańkowa . .	„ „	1.200·—
Rypne . .	„ „	1.328·—	Potok . .	„ „	1.742·—
Słoboda Rungórska	„ „	1.344·—	Toroszówka .	„ „	1.895 —
Kosmacz . .	„ „	1.295.—	Ropianka ad Dukla	„ „	1.295·—
Opaka . .	„ „	1.350·—	Grabownica - Humniska benzynowa .	„ „	1.664·—
Bitków-Pasieczna, loco Dąbrowa .	„ „	1.491·—	Grabownica - Humniska parafinowa .	„ „	1.394·—
Bitków Zofja-Stella	„ „	1.664·—	Humniska-Brzozów	„ „	1.620·—
Bitków Standard-Nobel	„ „	1.439·—	Lipinki . .	„ „	1.314·—
Bitków Franco - Polonaise . .	„ „	1.367·—	Libusza . .	„ „	1.236·—
Strzelbice . .	„ „	1.169·—	Klimkówka .	„ „	1.259·—
Rajskie . .	„ „	1.304·—	Zagórz . .	„ „	1.295 —
Harklowa . .	„ „	1.227·—	Majdan-Rosulna .	„ „	1.339·—
Kryg zielona .	„ „	1.290·—	Dobrucowa .	„ „	1.290·—
Kryg czarna .	„ „	1.108·—	Lubatówka .	„ „	1.259·—
Szymbark . .	„ „	1.329·—	Białkówka-Winnica	„ „	1.290·—
Jaszczew . .	„ „	1.245·—	Męcina Wielka .	„ „	1.392·—
Krosno wolna od paraf.	„ „	1.215·—	Męcinka . .	„ „	1.392·—
Krosno parafinowa	„ „	1.196·—	Męcinka paraf. .	„ „	1.321·—
Krościenko wolna od parafiny .	„ „	1.215·—	Klęczany . .	„ „	1.785·—
Krościenko parafinowa	„ „	1.196·—	Stara wieś-biała .	„ „	1.884·—
Łodyna . .	„ „	1.270·—	Sta a wieś-ciemna	„ „	1.485·—
Hołowiecko . .	„ „	1.350·—	Morkre . .	„ „	1.639·—
Zmiennica . .	„ „	1.241·—	Załawie . .	„ „	1.755 —
Turzepole . .	„ „	1.219·—	Tyrawa Solna .	„ „	1.350 —

„POLMIN"
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
4936 **(—) Inż. Dażwański (—) Dr. Druszkiewicz**

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.